

Marek Gilski

Maryja w pismach św. Hipolita

Salvatoris Mater 11/2, 86-94

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Celem obecnego artykułu jest poszukiwanie miejsca i roli Maryi w pismach Hipolita Rzymskiego. Nie jest łatwo precyzyjnie ująć myśl Hipolita. Trudność wynika zarówno z niezgodności starożytnych informacji o nim, jak i z problemów związanych z jednoznacznym określeniem autorstwa przypisywanych mu dzieł. Na gruncie polskim obie te kwestie porusza H. Pietras w artykule *Pośmiertna kariera Hipolita Rzymskiego*¹. Przedstawia on Hipolita jako biskupa jakiegoś miasta w Arabii, który jednak często podróżował, pojawiał się w Rzymie, gdzie *stanowił ostoję dla chrześcijan używających na co dzień języka greckiego, żyjących trochę na marginesie wspólnoty łacińskiej*. W 235 r. został aresztowany wraz z biskupem Rzymu, Poncjaniem. Skazani na pracę w kopalniach Sardynii stracili tam życie. Ich ciała sprowadzono do Rzymu i tu byli czczeni jako męczennicy. Pietras, przytaczając poglądy współczesnych patrologów, niejednokrotnie sugerujących istnienie dwóch, a nawet trzech Hipolitów, dochodzi do następującej konkluzji: *Tak więc być*

Ks. Marek Gilski

Maryja w pismach św. Hipolita

SALVATORIS MATER
11(2009) nr 2, 86-94

*może chodzi o jedną i tę samą osobę: Hipolita z Arabii z racji pochodzenia, nazywanego rzymskim z powodu miejsca męczeństwa i kultu, biskupa nazwanego prezbiterem dla uzasadnienia stosowności kultu*².

Do dorobku pisarskiego Hipolita należą przede wszystkim dzieła o charakterze egzegetycznym, z których do naszych czasów w całości dotrwały jedynie: *Komentarz do Księgi Daniela* oraz *Komentarz do błogosławieństwa Izaaka i Jakuba*, a z innych komentarzy tylko fragmenty.

W ten kontekst wpisuje się również dzieło *O antychryście*, które jest próbą zebrania biblijnych informacji na temat antychrysta. Oprócz komentarzy Hipolit jest też autorem dzieła o charakterze polemicznym, którego tylko część zachowała się do naszych czasów, a mianowicie niewielkie dzieło *Przeciwko Noetowi*, będące fragmentem antyheretyckiej *Syntagmy*³.

Cała twórczość Hipolita wydaje się mieć wspólny mianownik, którym jest polemika z monarchianizmem. Zarówno jego komentarze biblijne, jak i dzieło *Przeciw Noetowi* koncentrują się na wyjaśnieniu

¹ „Vox Patrum” 17(1997) z. 32-33, 61-75.

² TAMŻE, 74.

³ Por. H. PIETRAS, *Wprowadzenie*, w: *Demonologia w nauce Ojców Kościoła, Hipolit, O antychryście*, z języka łacińskiego przełożył i przypisami opatrzył S. Kalinkowski, Kraków 2000, 111-112. W tekście będzie zastosowana numeracja punktów z tego tłumaczenia, chociaż fragmenty będą przytaczane w języku greckim w oparciu o PG 10.

relacji Boga i Logosu. W ten kontekst wpisane są również fragmenty poświęcone Maryi. Przytaczane są one bowiem przy okazji rozważań chrystologicznych. Struktura obecnej prezentacji będzie dwuczęściowa: najpierw postać Maryi zostanie przedstawiona na tle egzegezy alegorycznej, którą z upodobaniem posługuje się Hipolit, a następnie w perspektywie polemiki trynitarniej i chrystologicznej, która zajmuje sporo miejsca w jego dorobku.

1. Maryja w egzegezie alegorycznej

W swojej egzegezie biblijnej piszący w języku greckim Hipolit, nawiązując do tradycji Filona z Aleksandrii, prezentuje alegoryczną interpretację tekstu. Kluczowym tekstem, pozwalającym zrozumieć myślenie Hipolita i wielu Ojców uwikłanych w polemikę z monarchianizmem (Ireneusz, Tertulian), jest interpretacja fragmentu z Księgi Barucha (3, 36-38): *On jest Bogiem naszym. I żaden inny nie może z Nim się równać. Zbadał wszystkie drogi mądrości i dał ją słudze swemu Jakubowi i Izraelowi, umiłowanemu swojemu. Potem na ziemi był widziany i zaczął przebywać wśród ludzi.*

Przytoczony fragment z Księgi Barucha różni się od współczesnych przekładów Biblii Tysiąclecia, która odnosi pojawienie się na ziemi Logosu i przebywanie wśród ludzi do mądrości, posługując się rodzajem żeńskim (*była widziana i zaczęła przebywać wśród ludzi*). Ojcowie jednak rozumieli ten tekst w tłumaczeniu zaprezentowanym powyżej⁴. Takie tłumaczenie rzutowało na egzegezę tekstów Księgi Rodzaju, w których mowa jest o Jakubie i Izraelu⁵. Hipolit będzie widział w Jakubie i Izraelu Syna Bożego: *Któż jest bowiem Jakubem, sługą [Boga], i Izraelem, Jego umiłowanym? Czyż nie jest nim ten, o którym woła [Bóg]: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie”? A zatem doskonały Izrael, prawdziwy Jakub, od Ojca otrzymał całą mądrość, a potem ukazał się na ziemi i przebywał wśród ludzi. Kto zaś jest Izraelem? Oczywiście jest nim człowiek, który ogląda Boga. Ogląda zaś Boga jedynie Syn i doskonały człowiek, ten jedyny, który objawił wolę Ojca. Powiada wszak Jan: „Boga nikt nigdy nie widział; pierwotny Syn, który jest w łonie Ojca, o Nim nauczył”; i dalej: „Ten, który zstąpił z nieba, składa świadectwo o tym, co*

⁴ H. PIETRAS, *Wprowadzenie*, w: *Trójca Święta. Tertulian, Przeciw Prakseaszowi, Hipolit, Przeciw Noetosowi*, Kraków 1997, 15. Książka zawiera polskie tłumaczenie dzieła Hipolita *Contra Noetum*. Przytoczone fragmenty, jak również numeracja poszczególnych części pochodzą z tego tłumaczenia.

⁵ A. ORBE, *Estudios sobre la teología cristiana primitiva*, Madrid-Roma 1994, 82-83.

słyszał i widział”. A więc to jemu Ojciec dał całą mądrość, to on ukazał się na ziemi i przebywał z ludźmi⁶.

Taka interpretacja Ba 3, 36-38 znajdzie swe odzwierciedlenie na gruncie mariologicznym. Sen Józefa, w którym mowa jest o pokłonie oddanym patriarche przez rodziców i braci (Rdz 37, 10), Hipolit interpretuje jako prorocką zapowiedź tego, co wydarzy się w życiu Jezusa. Spełniła się ona na Górze Oliwnej, gdy apostołowie (bez Judasza) wraz z Maryją i Józefem oddali pokłon Chrystusowi⁷. Hipolit poszukuje innych podobieństw między Józefem a Jezusem, widząc w Józefie typ przyszłych wydarzeń (τύπος τοῦ μέλλοντος παραδεικνύμενου διὰ Ἰωσήφ) oraz tłumacza ukrytych tajemnic ojca (ερμηνεὺς τῶν τοῦ πατρὸς ἀποκρύφων μυστηρίων)⁸.

Błogosławieństwo udzielone Jakubowi przez Izaaka (Rdz 27, 26-27) jest dla Hipolita zapowiedzią wielu wydarzeń, które dokonają się w życiu Chrystusa. Izaak błogosławi Jakuba zamiast Ezawa, ponieważ to w potomstwie Jakuba narodzi się Chrystus; Jakub idący do trzody, aby z niej wybrać dwa kozłatka, to zapowiedź Chrystusa, który przyszedł do owiec, które poginęły z domu Izraela; Jakub ubierający strój, aby ojciec nie poznał, że nie jest Ezawem, to zapowiedź Wcielenia, które Hipolit nazywa „przywdzianiem ciała”; skóra z kozłat na ramionach Jakuba zapowiada wzięcie przez Chrystusa grzechów na swoje barki; słowa Jakuba do ojca, w których stwierdza, że wypełnił wszystko, co Izaak mu nakazał, to zapowiedź posłuszeństwa Logosu wobec woli Ojca; Jakub biorący błogosławieństwo przeznaczone dla Ezawa zapowiada przyjęcie przez Logos postaci sługi; Jakub przedstawiający się Izaakowi jako jego pierworodny syn – to zapowiedź narodzonego z Maryi Syna Bożego, który jako jedyny nazwie siebie pierworodnym Ojca⁹.

Słowa Jakuba wypowiedziane pod adresem Judy (Rdz 49, 9), w których nazywa on syna młodym lwem, są dla Hipolita również okazją do refleksji nad tajemnicą przyjścia na świat Syna Bożego. W *De benedictionibus patriarcharum* pisze on w następujący sposób: „Judo, młody lwie z pędu, synu mój, wyrosłeś” (Rdz 49, 9). Powiedziawszy o lwie i szczenięciu lwa jasno pokazał dwie osoby, Ojca i Syna. Powiedział: z „pędu wyrosłeś, synu mój”, aby pokazać narodzenie Chrystusa co do ciała, który w łonie dziewicy z Ducha Świętego wcielony w Niej rósł, i jak kwiat oraz zapach milej woni przyszedłszy na świat ukazał

⁶ *Contra Noetum* 5.

⁷ *De benedictionibus patriarcharum* 1, PO 27, 6.

⁸ TAMŻE.

⁹ TAMŻE, 7, PO 27, 24.

się. Skoro więc szczenięciem lwa określił jego narodzenie z Boga według ducha, pokazał jak z króla powstał król, nie zamilczał jego narodzenia według ciała, lecz mówi: „z pędu, synu mój, wyrosłeś”. Izajasz bowiem mówi: „wyjdzie różdżka z korzenia Jessego i kwiat z niego wyrośnie” (Iz 11, 1). Korzeniem Jessego było więc pokolenie ojców, jak korzeń wyrosły w ziemi, różdżką, która z nich się ukazała, była Maryja, ponieważ była z domu i rodu Dawida. Kwiatem, który w Niej rósł, był Chrystus, o czym prorokując Jakub powiedział: „z pędu, synu mój, wyrosłeś”¹⁰.

Hipolit podejmuje w tym tekście refleksję nad dwoma narodzeniami Syna Bożego. Maryja jest rozumiana jako przestrzeń, w której wzrastał wcielony Syn Boży, oraz jako pomost łączący Go z pokoleniem Dawida. Hipolit nazywa Ją różdżką (πόβεος), która zakwitła, a kwiatem był Chrystus. Analizując ten sam tekst w dziele *O antychryście*, stwierdza: *najpierw bowiem Słowo ukształtowało się w łonie, a dopiero potem zakwitło na świecie*¹¹.

Podejmując refleksję nad słowami błogosławieństwa, które Jakub kieruje pod adresem Józefa (Rdz 49, 25-26), Hipolit jeszcze bardziej pogłębia zagadnienie dwóch narodzin Syna Bożego. Kluczowy charakter mają dla niego słowa: *błogosławieństwo łona twojego ojca i twojej matki*. Dwa łona są obrazem dwóch narodzin i wskazują na dwie substancje, z których narodził się Logos. Łono matki jednoznacznie wskazuje na postać Maryi. Błogosławieństwo piersi może, według Hipolita, wskazywać albo na dwa przymierza, albo na piersi Maryi, które ssal Chrystus, do czego nawiązują słowa *Błogosławione łono, które cię nosiło, i piersi, które ssałeś* (Łk 11, 27)¹².

Postać Maryi w Hipolitowej refleksji nad tekstami Starego Testamentu wpisana jest w obronę prawdy o Wcieleniu Syna Bożego i ma na celu obronę Jego prawdziwego człowieczeństwa, z jednoczesnym podkreśleniem, że chodzi o narodziny w czasie Logosu, który jest kimś odrębnym od Ojca.

Scena nawiedzenia św. Elżbiety jest okazją do zaprezentowania postaci Jana Chrzciciela, który już w łonie matki jest heroldem Chrystusa i dzieciom przebywającym w łonach matek zapowiada przyszłe nowe narodzenie z Ducha Świętego i Dziewicy¹³.

Warto w obecnych analizach przywołać teksty, w których zastanawiająca jest nieobecność refleksji maryjnej. Dużo miejsca poświęca Hi-

¹⁰ TAMŻE, 16, PO 27, 76-78.

¹¹ *De Antichristo* 8.

¹² *De benedictionibus patriarcharum* 26, PO 27, 108 nn.

¹³ *De Antichristo* 44.

polit interpretacji apokaliptycznej niewiasty obleczonej w słońce (Ap 12). Jest on pierwszym egzegetą tego tekstu. Jego alegoryczna interpretacja tekstu ma charakter ściśle eklezjologiczny: niewiasta obleczone w słońce symbolizuje Kościół obleczone w Słowo Ojca, które jaśnieje bardziej niż słońce; księżyc oznacza chwałę nieba, którą przyozdobiony jest Kościół; wieniec z gwiazd dwunastu jest symbolem dwunastu apostołów; bóle rodzenia oznaczają cierpienia i prześladowania Kościoła; dziecko, które urodziła niewiasta, to Chrystus, który nieustannie rodzi się w Kościele; skrzydła orła, które otrzymała niewiasta, są symbolem wiary w Chrystusa¹⁴. U Hipolita nie pojawia się żadna wzmianka, która pozwalałaby w jakikolwiek sposób wiązać apokaliptyczny tekst z Maryją¹⁵.

W dziele *De Antichristo* Hipolit wskazuje na szereg podobieństw pomiędzy Chrystusem a antychrystem, podkreślając strategię antychrysta, który we wszystkim chce się upodobnić do Syna Bożego: Syn Boży został zapowiedziany jako lew z pokolenia Judy (Rdz 49, 9; Ap 5, 5), również antychryst nazywany jest lwem ryczącym, który krąży, szukając, kogo pożreć (1 P 5, 8); Chrystus jest Królem, a zatem i antychryst jest królem ziemskim; Zbawiciel objawił się jako owca, a zatem i antychryst ukaze się jako owca, choć wewnątrz będzie wilkiem (Mt 7, 15); Chrystus przyszedł na świat jako obrzezany, dlatego i antychryst przyjdzie w podobny sposób; Zbawiciel posłał na świat apostołów, a zatem antychryst pośle na świat fałszywych apostołów; antychryst będzie podobnie jak Chrystus gromadził rozproszony lud, będzie dawał pieczęć tym, którzy w niego uwierzą. Podejmując refleksję nad tajemnicą Wcielenia Syna Bożego, Hipolit dochodzi do wniosku, że skoro Zbawiciel objawił się jako człowiek, a zatem antychryst również przyjdzie w ludzkiej postaci¹⁶. Autor *De antichristo* nie pogłębia jednak tej tematyki. W oparciu o Pwt 33, 22, gdzie Dan jest nazwany szczeniciem lwa, stwierdza jedynie, że antychryst będzie pochodził z pokolenia Dana¹⁷. Hipolit nie podejmuje w tym kontekście refleksji nad Matką Chrystusa, a zatem konsekwentnie nie padają żadne określenia matki antychrysta. Wydaje się, że zabrakło Hipolitowi biblijnej podstawy dla takich analiz.

¹⁴ TAMŻE, 60-61; J.C.R.G. PAREDES, *Mariologia*, Madrid 1999, 166-167.

¹⁵ Dopiero w VI wieku Ekumeniusz proponuje interpretację maryjną tekstu Apokalipsy.

¹⁶ *De Antichristo* 6.

¹⁷ TAMŻE, 14.

2. Maryja w perspektywie trynitarnej i chrystologicznej

Ostrze polemiki Hipolita wymierzone jest przeciwko monarchianizmowi, a zwłaszcza przeciwko jednemu z pierwszych jego przedstawicieli, którym był żyjący w II połowie II w. Noet ze Smyrny¹⁸. Niewiele o nim wiadomo. Podstawowe informacje na jego temat przytacza Hipolit w dziele *Contra Noetum*. Według Hipolita, Noet uważał siebie za wcielenie Mojżesza, a swojego brata określał mianem Aarona. Twierdził, że Chrystus jest Ojcem i że to Ojciec urodził się, poniósł mękę i umarł¹⁹. Refleksja Noeta idzie po linii obrony prawdy o jedyności Boga. W konsekwencji widzi on dwie nazwy tego samego Boga. Najpierw istnieje On jako niewidzialny i niepodlegający cierpieniu, a następnie staje się widzialnym i podległym cierpieniu. Dla Noeta istnieje jeden Bóg w naturze i Osobie, choć posiada On dwa sposoby istnienia²⁰.

Odpowiadając na doktrynę Noeta, Hipolit będzie bronił odrębności Ojca i Syna jako dwóch różnych Osób (*prosopa*), dwóch rzeczywistych indywidualnych bytów²¹. Aby wyrazić tę prawdę, posłuży się językiem metafory, zdając sobie sprawę, że podobnie jak tajemnicą jest narodzenie każdego człowieka, tak w sferze tajemnicy pozostaje narodzenie Logosu z Ojca. Dopiero w przyszłym życiu ta tajemnica zostanie objawiona świętym, którzy staną przed obliczem Ojca²². Światłość ze światłości, woda ze źródła czy promień ze słońca to obrazy ilustrujące relację między Logosem i Ojcem²³. Chociaż Bóg był sam, to jednak istniał zawsze w wielości, gdyż od wieczności Logos był z Nim. A zatem zawsze istniał obok Niego inny²⁴. Hipolit jest zwolennikiem Filonowej koncepcji dwóch stanów preegzystującego Logosu. Bóg nigdy nie był pozbawiony Logosu, to znaczy rozumu, mądrości, mocy i rady. To był pierwszy stan istnienia Logosu, istnienia wewnątrz Boga. Następnie jednak, kiedy Bóg zechciał, i tak jak chciał, objawił swój Logos i przez Niego stworzył wszystko²⁵.

Postać Maryi pojawia się w kontekście Wcielenia Logosu. Hipolit dla ukazania relacji pomiędzy Chrystusem a Jego Matką posługuje się czterema przyimkami: „za pośrednictwem” (διὰ), „z” (ἐκ), „w” (ἐν),

¹⁸ A. ORBE, *Estudios sobre la teología cristiana primitiva...*, 71.

¹⁹ *Contra Noetum* 1.

²⁰ A. ORBE, *Estudios sobre la teología cristiana primitiva...*, 92.

²¹ *Contra Noetum* 7, 14; H.A. WOLFSON, *The Philosophy of the Church Fathers. Faith, Trinity, Incarnation*, Harvard, Cambridge, Massachusetts, London 1976, 333.

²² *Contra Noetum* 16.

²³ TAMŻE, 11.

²⁴ TAMŻE, 10-11; H.A. WOLFSON, *The Philosophy of the Church Fathers...*, 311-312.

²⁵ H.A. WOLFSON, *The Philosophy of the Church Fathers...*, 194.

„do” (εἰς). Podkreśla przede wszystkim pośredniczącą rolę Maryi we Wcieleniu Logosu (διὰ Παρθένου σαρκούμενος)²⁶, a także Jego zstąpienie do wnętrza Maryi (εἰς τὴν Μαρίαν)²⁷, przebywanie w Niej (ἐν κοιλίᾳ Παρθένου)²⁸ i narodzenie z Niej (ἐνεδύσατο τὴν αγίαν σάρκα ἐκ τῆς ἀγίας Παρθένου)²⁹. To z Maryi przyjął ciało. Hipolit zwraca uwagę, że w niebie nie było ciała³⁰. Ono pochodzi z Ducha Świętego i z Dziewicy. Ciało Zbawiciela porównuje Hipolit do arki połączonej czystym złotem, wewnątrz Słowem, a na zewnątrz Duchem Świętym³¹. Wymienione przyimki ukazują miejsce Maryi w doktrynie Hipolita. Rzadko posługuje się on zdaniem, których podmiotem byłaby Matka Chrystusa. Niemal zawsze podmiotem zdań, w których przywoływana jest postać Maryi, jest Logos i to On stoi w centrum refleksji. Mariologia Hipolita stoi w cieniu jego chrystologii.

Realizm Wcielenia Logosu jest podkreślony w pismach Hipolita poprzez stwierdzenie: *Logos zstąpił z niebios do świętej Dziewicy Maryi, aby przyjąć z Niej ciało* (Λόγος ἀπ’ οὐρανῶν κατήλθεν εἰς τὴν ἀγίαν Παρθένον Μαρίαν ἵνα σαρκωθεῖς ἐξ αὐτῆς). Hipolit akcentuje autentyzm Wcielenia, polemizując zarówno z myśleniem doкетов sugerujących jego pozorność, jak i poglądami utrzymującymi, że Logos miał ciało pochodzące z nieba. Maryja wydaje się być gwarantem prawdziwości ciała Chrystusa. Autentyzm Wcielenia jest widoczny w ludzkich cechach Chrystusa: głodzie, zmęczeniu, pragnieniu, strachu, smutku, śnie, pocie³².

Chociaż Logos, według Hipolita, był Synem Bożym również przed Wcieleniem, to jednak będąc doskonałym Słowem, nie był doskonałym Synem. Doskonałe synostwo osiągnął dopiero poprzez Wcielenie, ponieważ doskonałość synostwa wymagała dwóch rzeczy: synostwa Bożego według Ducha i ludzkiego według ciała. Takie rozumienie Wcielenia nie oznacza jednak, że Maryja udoskonala Logos, czyniąc Go Synem. Ma jednak udział w objawieniu Jego tożsamości synowskiej. Ma swój wkład w uzyskanie przez Logos doskonałego synostwa. Hipolit rozumie macierzyństwo Maryi jako wybrany przez Boga sposób na przyście do ludzi Logosu i na kenozę. Maryja dostarczyła wszystko, co konieczne, aby to zejście do ludzi i kenoza mogły zaistnieć³³.

²⁶ *Contra Noetum* 17.

²⁷ TAMŻE.

²⁸ *De benedictionibus patriarcharum* 16, PO 27, 76.

²⁹ *De Antichristo* 4.

³⁰ *Contra Noetum* 17.

³¹ *In Daniel* 4, 24; SC 14, 308.

³² *Contra Noetum* 17-18.

³³ Por. J.C.R.G. PAREDES, *Mariología...*, 244-245.

Macierzyństwo Maryi jest dla Hipolita najważniejszą prawdą w jego refleksji nad postacią Matki Chrystusa. Waga tej prawdy wynika przede wszystkim z jej użyteczności w sporach chrystologicznych. Nie udało się jednak znaleźć w jego pismach terminu „matka” na określenie Maryi. Najczęściej posługuje się on określeniami: „Maryja” (Μαρία), „Dziewica” (Παρθένος), „Święta Dziewica” (ἁγία Παρθένος), „Ona” (αὐτή).

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że Hipolit w swojej refleksji skoncentrowanej na polemice z monarchianizmem, na wyjaśnieniu relacji Logosu z Ojcem, stosunkowo rzadko przywołuje postać Matki Chrystusa. Postać Maryi wpisana jest w obronę autentyzmu Wcielenia, a Jej macierzyństwo jest gwarancją, że ciało Chrystusa jest prawdziwym ludzkim ciałem. Skoro jednak monarchianizm nie kwestionował samej prawdy o Wcieleniu, dlatego refleksja mariologiczna nie była użyteczna w polemice z Noetem i jego zwolennikami. Hipolit żyje w czasach nasilonych sporów chrystologicznych i ich reminiscencje dają się zauważyć w jego pismach. W tych sporach postać Matki Chrystusa jest ważnym „argumentem” za pełnią człowieczeństwa Chrystusa.

Ks. dr Marek Gilski
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II (Kraków)

ul. Św. Marka 10
PL - 31-012 Kraków

e-mail: mogilski@post.pl

Maria nei scritti di san Ippolito

(Riassunto)

L'articolo prende in esame la questione del posto di Maria nella riflessione mariologica di Ippolito Romano.

Ippolito fu presbitero della chiesa romana e svolse nella capitale dell'Impero la sua attività ministeriale e la sua feconda opera di scrittore.

I scritti di Ippolito su Maria possiamo dividere in due gruppi: 1) l'interpretazione alegorica delle profezie dell'Antico Testamento; 2) la difesa del realismo dell'incarnazione di cui Madre del Cristo è la suprema garanzia.

Nelle sue opere sono numerose le allusioni e i riferimenti alla Vergine santa, che appaiono sempre strettamente legati a un contesto cristologico. Ippolito è consapevole che le eresie che alterano la retta dottrina su Gesù Cristo coinvolgono anche la madre sua. Questa ha un ruolo essenziale nel mistero dell'incarnazione; per cui, se non viene esattamente definito il tipo di rapporto che il Figlio di dio, divenendo uomo, ha contratto con lei, non si può salvare la purezza della fede nel mistero del Verbo incarnato..

Ippolito è stato uno dei più antichi scrittori cristiani che hanno meglio valutato l'importanza del ruolo svolto dalla Vergine Maria nel mistero dell'incarnazione del Figlio di Dio e della salvezza dell'uomo.